

TAX DEBT SPIRAL

PODATKOWA SPIRALA ZADŁUŻENIA

ABSTRACT

The aim of the work is to analyze one of the reasons that may affect the creation of a spiral of debt on the part of a natural person conducting business. In principle, the legal-dogmatic method, analysis and synthesis were used. The creation of a spiral of indebtedness for natural persons conducting business activity may be indirectly caused by a specific abandonment by the taxpayer consisting in refraining from paying an advance on income tax on time. By postponing the obligation to pay tax, the taxpayer transfers the burden of tax liability to a different date, which, as a consequence, may cause accumulation of various obligations. Such a financial policy may ultimately lead to attempts to incur further obligations, not necessarily safe from the point of view of the financial liquidity of the enterprise and the natural person. Adjustment of applicable tax law may, but does not have to contribute to reducing the risk of creating a spiral of indebtedness of a natural person conducting business activity.

STRESZCZENIE

Podatki są daniną, która nakładana na obywatela w założeniu nie powinna przynosić negatywnych skutków dla jego bezpieczeństwa finansowego. Co do zasady tak też jest. Jednak w niektórych przypadkach przepisy podatkowe pozwalają podatnikom na zastosowanie swoistego wybiegu, który stosowany w szerokim zakresie może znacząco przyczynić się do powstania po jego stronie spirali zadłużenia.

Przedmiotem opracowania jest wskazanie takiego zachowania podatnika, przedsiębiorcy, osoby fizycznej, które może pociągać za sobą negatywne skutki w zakresie powstania spirali zadłużenia.

Celem pracy jest analiza jednej z przyczyn mogących mieć wpływ na powstanie po stronie osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą spirali zadłużenia. Mowa tu o okresowym lub permanentnym powstrzymywaniu się przez przedsiębiorców od wpłaty zaliczki na podatek dochodowy na odpowiednie konto Urzędu Skarbowego. Przedstawiony zostanie stan faktyczny z końca 2017 r., w którym podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych, rozliczający podatek dochodowy na zasadach ogólnych prowadzi podatkową księgę przychodów i rozchodów, a zaliczki na podatek wpłaca w okresach kwartalnych, co dodatkowo może stanowić źródło braku poczucia obowiązku przekazania środków na konto właściwego Urzędu Skarbowego.

KEYWORDS: *entrepreneurship, taxes, entrepreneur, a natural person, spiral of debt*

SŁOWA KLUCZOWE: *podatki, spirala zadłużenia, osoba fizyczna, przedsiębiorca*

WPROWADZENIE

Spirala zadłużenia to nic innego jak mechanizm nadmiernego zadłużania się. Podmiot, zaciągając kolejne kredyty, próbuje obsłużyć częściowo istniejące już zobowiązania. Na ogół jednak część z pozyskanych środków przeznaczona jest na konsumpcję. W tej sytuacji taki kredytobiorca wpada w pułapkę zadłużenia. Zobowiązania kumulują się i w pewnym momencie obsługa wszystkich zobowiązań staje się wręcz niemożliwa. Często do sytuacji narastania spirali zadłużenia dochodzi, gdy kredytobiorca legitymujący się świetną historią kredytową zaciąga kolejne zobowiązanie, przeznaczając pozyskane w ten sposób środki na dowolny cel i otrzymuje pożyczkę gotówkową, na którą go nie stać. Przyczyną wejścia w spiralę zadłużenia może być też brak wystarczająco dogłębnego badania kredytobiorcy przez bank.

Oprócz tych wymienionych wyżej, istnieją też inne powody, dla których osoba fizyczna, zaciągając kolejne zobowiązania, wpada w spiralę zadłużenia. Do takich, wydaje się, może należeć również stan prawny z zakresu choćby prawa podatkowego pozwalający na lekkomyślne zarządzanie portfelem przedsiębiorcy w kontekście zobowiązań podatkowych. Powstanie wówczas, nazwijmy to, podatkowa spirala zadłużenia.

Sformułowany w ten sposób temat (problem, twierdzenie) to dość kontrowersyjne podejście do zagadnienia podatków i spirali zadłużenia. Nie należy

bowiem wskazywać podatku jako samoistnego źródła spirali zadłużenia. Jednakże niekiedy, w przypadku gdy mówimy o osobach fizycznych, możemy wskazać na zobowiązania podatkowe jako źródło pewnych czynności lub zaniechań mogących doprowadzić te podmioty do sytuacji, w której przy powstaniu spirali zadłużenia obowiązek zapłaty podatku będzie mieć kluczowe znaczenie. Działania te lub zaniechania mogą powstać w chwili, gdy podatnik, pomimo ciężącego na nim obowiązku, nie dokonuje w odpowiednim terminie wpłaty kwot obliczonych podatków.

Ważnym w tym miejscu jest określenie „nie dokonuje wpłaty” przy pominięciu słów „zadeklarowanego wcześniej podatku”. Istnieją bowiem sytuacje, w których podatnik dokonuje obliczenia daniny, jednak brak obowiązku zadeklarowania kwoty należnego podatku powoduje możliwość czasowego powstrzymania się od przekazania środków na odpowiednie konto. Choć w zasadzie fiskus działa na ogół dość sprawnie i raczej nie pozwala na uporczywe oraz zbyt długie uchylanie się od obowiązku płacenia podatków, to zdarzają się sytuacje, w których podatnicy tego obowiązku nie dochowują.

Wydaje się, że najczęściej takie zachowania mogą mieć miejsce w kręgu osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Choć zapewne nie jest to regułą, gdyż przepisy regulujące zobowiązania podatkowe osób prawnych również pozwalają na czasowe uchylanie się od zapłaty należnego podatku. Jednak ta część podmiotów zobowiązanych do naliczenia i wpłaty w odpowiedniej wysokości należnego podatku występuje w zupełnie innym charakterze, co niewątpliwie ogranicza możliwość tak swobodnego decydowania o terminie i ewentualnej wysokości przekazywanego podatku. Ponadto pewna swoboda zarządzania podatkami przez osoby fizyczne może wynikać z braku organów nadzorczych wobec przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą, występujących jako jednoosobowe jednostki, to bowiem sam przedsiębiorca decyduje, czy i w jakiej wysokości przekazać należny podatek na konto urzędu. Naturalnie, nawet mając świadomość ewentualnych sankcji płynących z uporczywego niewypełniania w wyznaczonym przez prawo terminie swoich zobowiązań wobec fiskusa, osoby fizyczne podejmują decyzję o wstrzymaniu się od wpłaty podatku.

Temat, choć sformułowany dość ogólnie, sugeruje wręcz szeroki – niemalże globalny – zakres problematyki skali zadłużenia postrzeganej przez

pryzmat przepisów prawa podatkowego. Zapewne kwestia właśnie spirali zadłużenia nie ma jedynie lokalnego wydźwięku, jednakże biorąc pod uwagę źródła informacji i doświadczenia, na których oparto tezę o podatkowym aspekcie powstawania spirali zadłużenia osób fizycznych, należy skupić się jedynie na specyficznym poniekąd – polskim charakterze opracowania.

PODATKOWE ASPEKTY SPIRALI ZADŁUŻENIA

Mówiąc o tym, że fiskus działa na ogół sprawnie, należy mieć na uwadze przede wszystkim możliwości techniczne i personalne do ewentualnej egzekucji należności. Posiada on bowiem odpowiednie struktury i mechanizmy zabezpieczające go przed uszczupleniem zasobów państwowej kasy. Do takich mechanizmów możemy zaliczyć choćby przepisy Kodeksu Karnego Skarbowego wprowadzające sankcje za wykroczenia lub przestępstwa podatkowe. Te zaś na ogół polegają bądź to na działaniach powodujących uszczuplenie wpływów do budżetu, bądź też na zaniechaniu podatnika polegającym np. na złożeniu po wyznaczonym przez ustawodawcę podatkowego terminie odpowiedniej deklaracji lub w ogóle braku jej złożenia.

Gdzie zatem możemy dopatrywać się podatkowego aspektu spirali zadłużenia osób fizycznych? Wydaje się, że należy tutaj pominąć te osoby fizyczne, które nie prowadzą działalności gospodarczej. W tym bowiem wypadku podatek jest obliczany, pobierany i przekazywany na wskazany rachunek bankowy przez płatnika podatku dochodowego. Na ogół będzie to pracodawca czy zleceniodawca. Zatem fiskus niejako „zabezpiecza się” przed uchylaniem się osób fizycznych od zaniechania przekazania tej daniny, powołując swego rodzaju poborcę podatkowego, na którym – pod groźbą sankcji karnej – ciąży obowiązek naliczenia, zadeklarowania i wpłacenia w odpowiednim terminie właściwej kwoty podatku.

Nieco inaczej kwestia naliczenia podatku i przekazania go organowi skarbowemu wygląda w przypadku przedsiębiorców, osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Ta grupa podatników występuje jednocześnie zarówno w charakterze płatnika, jak i podatnika podatku dochodowego od osób fizycznych. Tutaj też – wydaje się – pojawia się możliwość wystąpienia czynników mogących mieć duży wpływ na genezę spirali zadłużenia w kontekście unikania wpłat w odpowiednim terminie zaliczek na podatek dochodowy.

Warto przyjrzeć się w sposób szczególny sytuacji, w której podatnik podatku dochodowego wybiera możliwość wpłacania zaliczek obliczanych według odpowiedniego wzoru co miesiąc, w wysokości odpowiadającej kwocie jego bieżącego dochodu. Choć uproszczona forma opłacania zaliczek na podatek dochodowy także może mieć znaczenie przy powstawaniu spirali zadłużenia osoby fizycznej, to jednak sposób, w jaki oblicza się ich wysokość i w pewnym sensie możliwość kontroli aparatu skarbowego, który posiada wiedzę na temat wysokości dochodu za okres stanowiący podstawę obliczenia, w pewnym zakresie eliminuje możliwość powstania zbyt wysokiego zobowiązania podatkowego na moment obowiązku jego rozliczenia. Jednak zarówno w pierwszym, jak i w drugim wypadku ryzyko tworzenia się spirali zadłużenia osób fizycznych występuje.

ZAKRES PODMIOTOWY

Należy zauważyć, że wśród osób fizycznych, których przychód, dochód czy wynagrodzenie za pracę stanowi dla budżetu państwa źródło przychodu, występuje szczególna grupa podmiotów. Należą do niej przedsiębiorcy (Talar, 2016d, s. 119–120). W rozumieniu art. 4 ust. 1 Ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2015 r. poz. 584 z późn. zm.) przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną – wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą.

Za przedsiębiorców uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Jak łatwo można zauważyć, pojęcie przedsiębiorcy jest dość szerokie. Obejmuje bowiem swym zakresem zarówno osoby fizyczne, jak i cały szereg osób prawnych, a także część jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym jednak przepisy odrębnych ustaw nadają zdolność prawną. Dla potrzeb tych rozważań ograniczmy zakres naszych zainteresowań jedynie do kręgu osób fizycznych i wspólników spółek cywilnych.

ODROCZENIE WPŁAT NALEŻNYCH PODATKÓW

Wyjątkowy charakter osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą przejawia się, oprócz samoobliczenia podatku, również tym, iż w odróż-

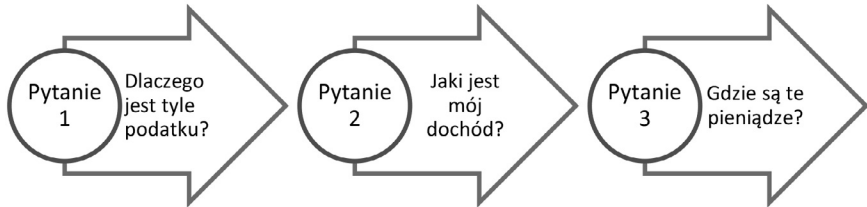
nieniu od osób prawnych zarząd nad majątkiem i źródłami jego finansowania sprawowany jest w całości właśnie przez te osoby. W zasadzie kontrola nad zasobami i rachunkowością jednostki spoczywa w jednych rękach. Odnotowania wymaga fakt, że w przypadku spółek osób fizycznych w pewien sposób funkcje kontrolne spełniają wszyscy wspólnicy (Tanajewska, 2017, s. 72–84). W praktyce spotyka się takie zależności zachodzące pomiędzy wspólnikami, że tak naprawdę zarząd nad spółką i tak spoczywa na jednym ze wspólników. Rzecz jasna, zdarzają się wyjątki, gdy decyzje dotyczące działania spółki podejmowane są kolegialnie przez wspólników.

W przypadku, gdy odpowiedzialność za sprawę jednostki spoczywa na jednej osobie, która jednocześnie jest właścicielem i pomiotem zarządzającym, może pojawić się pewien problem związany z przekazywaniem zaliczek na podatek dochodowy. Powstrzymanie się od wpłaty na czas kwot podatków wynikających z ksiąg podatkowych może okazać się na tyle atrakcyjne dla kierownika jednostki, że wartość odsetek wynikająca z wpłaty podatku po terminie nie będzie dla niego żadną przeszkodą. Pozostaje postawić w tym miejscu pytanie o sens takiego zachowania. Otóż możliwość wpłaty należnych podatków po terminie może być spowodowana faktem stosunkowo łatwego sposobu uzyskania dodatkowych środków bez konieczności uruchamiania procedury weryfikacji zdolności kredytowej przez instytucje finansowe. Wobec tego podatnicy, korzystając z takiej „okazji”, powstrzymują się od wpłaty należnego podatku, przeznaczając te środki bądź to na dobra konsumpcyjne, bądź inwestując środki, czy też po prostu regulując zobowiązania wobec swoich wierzycieli.

Taka sytuacja jest z punktu widzenia osób korzystających z możliwości unikania wpłat w wyznaczonym przez przepisy podatkowe terminie przede wszystkim źródłem tymczasowego unikania obciążeń podatkowych i łatwym pod względem proceduralnym uzyskania bieżących środków. Ma to oczywiście swoje konsekwencje. Odroczone płatność podatku w kontekście obowiązku jego zapłaty powoduje, że przedsiębiorcy posiadają niewłaściwe informacje o aktualnym stanie przedsiębiorstwa. Wielkość zobowiązań publicznoprawnych to niezwykle ważna wartość dla planowania przyszłych wydatków bądź to na zakup materiałów czy usług lub też przyszłych inwestycji.

Często – po skorzystaniu z możliwości odroczenia płatności podatku – pojawia się wśród przedsiębiorców swego rodzaju „pętla pytań”.

Tabela 1.
Pętla pytań



Źródło: opracowanie własne.

Dezorientacja w zakresie wielkości aktualnych obciążeń publicznoprawnych (Balza, 2013, s. 6–35) przy stosowaniu jedynie ewidencji podatkowych, a nie ksiąg rachunkowych (które po dokonaniu odpowiednich korekt także spełniają funkcję ksiąg podatkowych) bez wątpienia może przyczynić się do powstania w ten sposób spirali zadłużenia. Nie oznacza to rzecz jasna, że informacje płynące ze wspomnianych ewidencji podatkowych są niewystarczające. Jednak brak odpowiedniego raportowania ze strony osób obsługujących księgowość przedsiębiorców może spowodować w tym zakresie tak spory brak informacji, że ów może spowodować zagrożenie płynności finansowej przedsiębiorstwa, a co za tym idzie – może stać się przyczyną powstania spirali zadłużenia.

Warto w tym miejscu choćby tylko zasygnalizować, że brak należytej i prawdziwej informacji ma niebagatelny wpływ na bezpieczeństwo finansowe przedsiębiorcy. Korzystając z informacji wskazanych przez jednostkę, podmioty finansujące działalność operacyjną przedsiębiorstwa mogą posiadać rozmyty obraz działalności gospodarczej tej jednostki, jak i sytuacji majątkowej. Błędne informacje w tym zakresie posiadają też inwestorzy i inni odbiorcy tych informacji (Talar, 2016a, s. 133–164). Biorąc pod uwagę fakt, że odbiorcami informacji przekazywanych przez jednostkę jest cały szereg podmiotów, można wykazać, że zagrożenia płynące z nieprzestrzegania przez kierownika jednostki zasady *true and faire view* (zasada jasnego i rzetelnego

obrazu) (Talar, 2016c, s. 127–153) w sprawozdaniach finansowych przedsiębiorstwa nie tylko wpływa na możliwość powstania spirali zadłużenia, ale i upadłości jednostki gospodarczej.

Zakładając, że przedsiębiorca – osoba fizyczna – prowadzi podatkową księgę przychodów i rozchodów, a swój dochód opodatkowuje metodą liniową, korzystając z kwartalnych okresów wpłacania zaliczek na podatek dochodowy, może pojawić się sytuacja, która sprzyja powstrzymaniu się przedsiębiorcy przed wpłatą należnych zaliczek na podatek dochodowy.

Poniżej w tabeli przedstawiono autentyczne dane liczbowe za odpowiednie okresy 2017 roku, obrazujące w sposób bardzo syntetyczny ten wycinek ewidencji podatkowych jednoosobowego przedsiębiorstwa, który wskazuje, w jaki sposób przy braku odpowiedniej informacji ze strony służb finansowo-księgowych osoba fizyczna korzystająca z odroczonej płatności zaliczek na podatek dochodowy może w krótkim czasie popaść w stan spirali zadłużenia.

Dane księgowe przedstawiają odpowiednie okresy zakończone wyliczeniem wartości zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, wskazując jednocześnie na wartość różnicy pomiędzy wysokością przychodu uzyskanego ze sprzedaży produktów i usług oraz kosztami zakupu materiałów czy też usług zewnętrznych wraz z wysokością narzutów na wynagrodzenia oraz amortyzacją środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych.

Z poniższej tabeli wynika, iż suma zaliczek za poszczególne kwartały 2017 r. wynosi 37 686,00 PLN. Wydaje się, że nie jest to kwota duża, biorąc pod uwagę wartość wspomnianej już różnicy pomiędzy sprzedażą a kosztami. Warto jednak dodać, że przedsiębiorca, będąc czynnym podatnikiem podatku od towarów i usług, korzysta z kasowej metody rozliczania podatku VAT należnego, co jednocześnie determinuje obowiązek wpłat tego podatku co kwartał.

Należy zwrócić uwagę, iż odstęp czasowy pomiędzy terminem wpłaty zaliczki na podatek dochodowy a należnym podatkiem VAT to jedynie pięć dni. Oczywiście, termin wpłaty może przypaść na dzień wolny i w związku z tym obowiązek wpłaty podatków nieco się wydłuży. Nie zmienia to jednak faktu, że w miesiącach kwietniu, lipcu, październiku i styczniu na podatniku będzie ciążył obowiązek wpłaty zarówno zaliczki na podatek dochodowy, jak i kwoty należnego podatku VAT.

Tabela 2.

Wielkość zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych i należny podatek VAT (zestawienie w oparciu o KPiR oraz ewidencje VAT jednoosobowego przedsiębiorstwa produkcyjnego za 2017 r.)

Rok / miesiąc	Data obliczenia	Wartość zaliczki	Dochód	VAT należny
2017/03	14.04.2017	14 210,00 PLN	81 192,12 PLN	0,00 PLN
2017/06	20.07.2017	12 856,00 PLN	74 144,08 PLN	24 175,00 PLN
2017/09	11.10.2017	10 620,00 PLN	65 387,27 PLN	16 076,00 PLN
2017/12	16.01.2018	0,00 PLN	-5 927,48 PLN	18 493,00 PLN
	Suma:	37 686,00 PLN	214 795,99 PLN	58 744,00 PLN

Źródło: *opracowanie własne.*

Założmy, że podatnik przez cały rok powstrzymywał się od wpłaty zaliczki na podatek dochodowy. W związku z tym faktem pojawi się po jego stronie przeterminowane zobowiązanie, które powinno zostać uregulowane wraz z odsetkami do końca kwietnia następującego po roku podatkowym, którego podatek dotyczy. Czyli wraz ze złożeniem deklaracji PIT-36L (w prezentowanym przypadku). Przyjmijmy, że podatnik w pierwszym kwartale następnego roku także skorzystał z możliwości odroczenia płatności podatku, a uzyskane w ten sposób środki przeznaczył na cele konsumpcji. Z kolei wcześniejsze zobowiązania kredytowe w bankach oraz umowy leasingowe zawarte niemal równoległe z zaciągniętym kredytem, znacznie ograniczają jego zdolność obsługi kolejnych zobowiązań (Stangret-Smoczyńska, 2016, s. 12–43).

Powstaje w ten sposób tak nagły i duży zbieg różnych zobowiązań, że podatnik, chcąc wywiązać się przynajmniej z tych płynących z zawartych umów leasingowych i zobowiązań publicznoprawnych, poszukuje źródeł pozwalających mu na zaspokojenie wierzycieli. Niejednokrotnie pozbawiając się możliwości zaciągnięcia krótkoterminowych kredytów sięga do wysoko oprocentowanych pożyczek, których również nie potrafi spłacić.

Nie bez przyczyny obok kwot zaliczek na podatek dochodowy w tabeli nr 2 wskazano wartości wynikające z deklaracji VAT-7K. Suma kwot podatku należnego VAT za dany okres jest większa od obliczonych zaliczek na podatek dochodowy. Jest to zatem kwota, która bez wątplenia wpłynie na

płynność finansową jednostki. Słuszny w tym miejscu wydaje się być postulat przedstawienia danych z tabeli nr 2 w formie choćby uproszczonego rachunku przepływów pieniężnych. Jednak biorąc pod uwagę fakt, iż mówimy o przedsiębiorcach – osobach fizycznych, którzy prowadzą jedynie ewidencję podatkową, jest to niemalże niemożliwe do wykonania. Podatkowa księga przychodów i rozchodów (a o takiej ewidencji mowa) nie zawiera danych ujawnianych w *cash flow*. Z drugiej strony osobom fizycznym nie zależy na ujawnianiu wszystkich źródeł przychodu i kierunków wydatkowania środków z rachunków bankowych i kasy. To również jeden z elementów, bardziej skierowany ku psychologii, który może, ale oczywiście nie musi wpłynąć na powstanie spirali zadłużenia u przedsiębiorcy. Brak kontroli zewnętrznej w formie choćby organów, takich jak zarząd spółki czy rada nadzorcza, które przecież w jednoosobowych przedsiębiorstwach osób fizycznych nie występują, będzie sprzyjał rozluźnieniu dyscypliny finansowej. Taka sytuacja bez wątplenia stanowić może kolejną z przyczyn powstania po stronie osoby fizycznej – przedsiębiorcy spirali zadłużenia, gdzie pierwotnym źródłem takiego stanu rzeczy będzie podatek.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku, gdy podstawą opodatkowania osoby fizycznej jest jej przychód. Wówczas najczęściej mamy do czynienia z uproszczonymi, zryczałtowanymi formami opodatkowania (Talar, 2016d, s. 269–314). Jest to przede wszystkim podatek dochodowy od niektórych przychodów ewidencjonowanych. Normy określające zasady opodatkowania tym podatkiem zawarte są w przepisach ustawy z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne (Dz.U. z 2017 r. poz. 2157 z późn. zm.). Tutaj opodatkowany jest jedynie zadeklarowany przez podatnika przychód (Talar, 2016d, s. 97–132). Taka konstrukcja podatku pozwala przede wszystkim osobom stosującym wysokie marże świetnie zoptymalizować wielkość przekazywanego do budżetu podatku. Najczęściej ta forma opodatkowania stosowana jest przez niewielkie, jednoosobowe firmy, których przedmiotem działalności są głównie usługi. Dość wysoki limit przychodów zobowiązujący tzw. ryczałtowców do zastosowania opodatkowania swoich dochodów, a nie przychodów pozwala na osiągnięcie świetnych wyników i zysków przy jednocześnie stosunkowo niewielkiej kwocie odprowadzonego podatku (Auksztol, 2015,

s. 49–67). Wydaje się, że ta forma opodatkowania, choć powszechna, prosta i zarazem tania, oprócz możliwości powstania po stronie osoby fizycznej spirali zadłużenia, generuje także możliwość sporych nadużyć przynoszących realne straty budżetowi poprzez niewykazywanie wielkości uzyskanego przychodu.

Co stanowi o możliwości powstania spirali zadłużenia u osoby fizycznej, podatnika opłacającego zryczałtowany podatek dochodowy? Otóż zaliczki podatku zryczałtowanego, podobnie jak w przypadku podatku dochodowego mogą być przez podatnika w zasadzie w sposób dowolny zaniżane. Dzieje się tak najczęściej w dwóch przypadkach. Pierwszym z nich są zatory płatnicze występujące we wzajemnych rozliczeniach pomiędzy przedsiębiorcami. Szczególnie wyraźny charakter tej przyczyny powstrzymywania się przedsiębiorcy przed zapłatą w odpowiedniej wysokości zaliczek na podatek występuje u przedsiębiorców, którzy, zawierając umowy z innymi firmami, udzielają zbyt długich terminów tzw. kredytu kupieckiego. Działając w bardzo niewielkim, rzemieślniczym zakresie nie mają możliwości szybkiego wypracowania odpowiednich środków pozwalających na terminowe regulowanie zobowiązań publicznoprawnych, a posiadane przez nich środki na rachunkach bankowych i w kasie przeznaczają na bieżącą działalność. Drugim z kolei jest nadmierna, często niekontrolowana konsumpcja i brak prognozowania przychodów z działalności. Takie zachowania powodują zaciąganie kolejnych zobowiązań do celów zaspokojenia już istniejących.

Należy postawić w tym miejscu pytanie. Czy można w ogóle mówić o spirali zadłużenia w kontekście podatkowym? Wydaje się, że możliwość odroczenia płatności zaliczek na podatek dochodowy przez przedsiębiorców może mieć wpływ na powstanie spirali zadłużenia. Jest to bez wątpienia sygnał do analizy odpowiednich przepisów proceduralnych prawa podatkowego. Rozwiązaniem takiej sytuacji mogło by być ponowne wprowadzenie deklaracji na zaliczki na podatek dochodowy. Wówczas podatnik, podobnie jak w przypadku deklaracji VAT zawiadamia odpowiedni urząd skarbowy o wielkości przychodów, kosztów i należnej zaliczki na podatek za odpowiedni okres. Aparat skarbowy posiada wówczas informację o wielkości należnej zaliczki i może domagać się od podatnika terminowej jej wpłaty na odpowiednie konto (Melezini, 2018, s. 186–211). Bezsprzecznie takie rozwiązanie rodzi

po stronie podatnika szereg obowiązków i odpowiedzialność karnoskarbową choćby za niezłożenie w terminie deklaracji na zaliczki na podatek dochodowy. Z kolei w kontekście rocznych okresów obliczania podatków wprowadzenie takiego obowiązku może być nieuzasadnione. Ostatecznie podatnik i tak jest zobowiązany do zapłaty podatku za dany rok podatkowy wraz z należnymi odsetkami od zobowiązań podatkowych za zwłokę.

Reasumując, należy stwierdzić, że powstanie spirali zadłużenia u osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą może być pośrednio spowodowane swoistym zaniechaniem ze strony podatnika polegającym na powstrzymaniu się od wpłacenia w terminie zaliczki na podatek dochodowy. Odraczając w ten sposób obowiązek zapłaty podatku, podatnik przenosi ciężar zobowiązania podatkowego na inny termin, co w konsekwencji może spowodować nagromadzenie się różnych zobowiązań. Taka polityka finansowa może w efekcie doprowadzić do prób zaciągania kolejnych zobowiązań, niekoniecznie bezpiecznych z punktu widzenia płynności finansowej przedsiębiorstwa i osoby fizycznej. Biorąc pod uwagę fakt, że niejednokrotnie przychód z działalności gospodarczej jest jedynym przychodem osoby fizycznej, brak płynności przedsiębiorstwa oznacza jednocześnie brak możliwości spłaty zobowiązań przez osobę fizyczną.

Czy zmiana przepisów prawa podatkowego może również zmienić tę sytuację? W pewnym zakresie na pewno tak. Jednak należy założyć, iż część przedsiębiorców może prowadzić swoją działalność, choćby nawet tylko w niewielkim zakresie, w tzw. szarej strefie. Przychody z tej działalności w żaden sposób nie są kontrolowane, a ich stabilność w zasadzie jest bardzo wątpliwa. Trudno się nie zgodzić z twierdzeniem, że pewien przymus administracyjny w tym względzie w jakimś zakresie rozwiąże problem przesuwania w czasie zobowiązania podatkowego. Jednak z pewnością nie zostanie w ten sposób ograniczone ryzyko popadnięcia przez osobę fizyczną w spiralę zadłużenia.

Z pewnością istnieje dużo więcej działań lub zaniechań podatników powodujących powstawanie spirali zadłużenia. Warto zwrócić choćby w tym miejscu uwagę na tzw. mentalne księgowanie – najbardziej znaną koncepcję wypracowaną przez noblistę w dziedzinie ekonomii, Amerykanina Richarda H. Thaler, w oparciu o którą – wydaje się – można wysnuć wnioski, że dla

pewnej grupy przedsiębiorców zobowiązania z tytułu należnych podatków mogą mieć mniejszą wagę niż zobowiązania z tytułu zaciągniętego w banku kredytu. Stąd też taki podatnik o wiele łatwiej będzie wydatkował środki przeznaczone na zapłatę zaliczki z tytułu podatku dochodowego niż na spłatę raty kredytu hipotecznego. Dodatkowym usprawiedliwieniem dla takich działań jest wspomniany już brak informacji przekazywanej do fiskusa przez podatnika dotyczących wysokości należnych zaliczek. Stąd też prosta droga do spirali zadłużenia.

Jak wyraźnie widać, zagadnienie spirali zadłużenia w kontekście prawa podatkowego (w tym konkretnym przypadku polskiego prawa podatkowego) jest zagadnieniem z pogranicza wielu dyscyplin. Sięga ono bowiem zarówno tej dziedziny prawa, jak i finansów publicznych, rachunkowości i rachunkowości zarządczej, ekonomii, w tym ekonomii behawioralnej czy nawet psychologii społecznej. Jest to zatem zagadnienie bardzo szerokie i zapewne na tyle ciekawe z punktu widzenia wielu dziedzin, że warto pochylić się nad nim. Pomijając sam fakt istnienia spirali zadłużenia i jej przyczyn leżących również w przepisach prawa podatkowego, zapewne dla wielu podmiotów zagadnienie to będzie polem do badań choćby z punktu widzenia jedynie empatii dla osób – przedsiębiorców, którzy borykają się z taką sytuacją.

Literatura

- Auksztol, J., Chomuszek, M., Polit-Szychalewska, M. (2015). *Poradnik przedsiębiorcy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. ISBN 9788301182045.
- Balza, B. (2013). *Obciążenia fiskalne przedsiębiorstw a międzynarodowa konkurencyjność gospodarcza*. Warszawa: Difin. ISBN 9788379300471.
- Melezini, A., Teszner, K. (2018), *Krajowa Administracja Skarbowa. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer. ISBN 9788381240222.
- Niedziółka, I. (2014). *Dziecko jako konsument*. „Journal of Modern Science”, nr 20(1), s. 419–430. ISSN 1734-2031.
- Popławski, M., Art. 3. W: *Ordynacja podatkowa. Komentarz* [online]. Wolters Kluwer Polska, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587733982/531422> (dostęp: 2018-02-14).
- Popławski, M. Art. 4. W: *Ordynacja podatkowa. Komentarz* [online]. Wolters Kluwer Polska, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587733988/531428> (dostęp: 2018-02-14).

- Sitek, P. (2018). *Prawna analiza przyczyn i skutków spirali finansowej*. „Journal of Modern Science”, nr 37(2), s. 271–285. <https://doi.org/10.13166/jms/92276>. ISSN 1734-2031.
- Stangret-Smoczyńska, A. (2016), *Zdolność kredytowa w ujęciu prawnym prawa polskiego*. Wydawca: C.H. Beck. ISBN 9788325587468, 9788325587475.
- Talar, T. (2016). *Księga przychodów i rozchodów jako źródło informacji nie tylko podatkowych*. W: A. Niemczyk-Wójcik, T. Talar, *Sytuacja prawno-finansowa przedsiębiorców sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Wybrane zagadnienia*. Warszawa: Vizja Press&IT. ISBN 9788362855636.
- Talar, T. (2016a). *Nierzetelność i wadliwość ksiąg podatkowych. Wyzwanie czy zagrożenie dla polskiego sektora bankowego*. W: P. Sitek, *Wyzwania i szanse dla polskiego sektora bankowego*, Warszawa: Vizja Press&IT. ISBN 9788362855667.
- Talar, T. (2016b). *Obciążenia fiskalne a bezpieczeństwo finansowe mikroprzedsiębiorcy*. W: Karpiuk M., Sawicka M, Sitek P., *Prawo bezpieczeństwa finansowego*. Olsztyn: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Wydział Prawa i Administracji. ISBN 9788362383702.
- Talar, T. (2016c). *Oddziaływanie zmian wartości pieniądza na przedsiębiorstwo*. W: P. Sitek, *Pieniądz i jego oddziaływanie na otoczenie*, Warszawa: Vizja Press&IT. ISBN 9788362855674.
- Talar, T. (2016d). *Ryczałtowe formy opodatkowania przychodów przedsiębiorców*. W: A. Niemczyk-Wójcik, T. Talar, *Sytuacja prawno-finansowa przedsiębiorców sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Wybrane zagadnienia*. Warszawa: Vizja Press&IT. ISBN 9788362855636.
- Tanajewska, R. (2017). *Charakter prawny zarządu w spółce akcyjnej*. Warszawa: C.H. Beck. ISBN 9788325596866.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2017 r. poz. 201 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2017 r. poz. 2343 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 200 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz.U. z 2017 r. poz. 2157 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2017 r. poz. 1221 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2017 r. poz. 2168 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (Dz.U. z 2017 r. poz. 2226 z późn. zm.).

